

Narzędziem jest uaktualniony serwis internetowy [www.sprawdzampolityka.pl](http://www.sprawdzampolityka.pl), za pośrednictwem którego można sprawdzić, jak konkretni posłowie i senatorowie głosowali nad ustawami dotyczącymi ważnych kwestii pracowniczych i społecznych, m.in. wieku emerytalnego, zmian w kodeksie pracy czy wydłużenia czasu pracy osób niepełnosprawnych.

Solidarność po raz pierwszy przeprowadziła akcję „Sprawdzam polityka” przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w maju 2014 roku. Głównym narzędziem był uruchomiony dwa lata wcześniej serwis internetowy [www.sprawdzampolityka.pl](http://www.sprawdzampolityka.pl). Wyborcy, wchodząc na tę stronę, mogli zweryfikować słowa i czyny polityków i sprawdzić, jak głosowali posłowie i senatorowie w ważnych dla pracowników sprawach. Serwis cieszył się dużą popularnością. Ponadto na billboardach publikowano wizerunki polityków – posłów i senatorów – z różnych regionów kraju, którzy głosowali za antypracowniczymi ustawami. – Część posłów usiłowała czmychnąć do europarlamentu. Niektórym z nich to się nie udało właśnie dzięki naszej akcji – podkreślił podczas konferencji prasowej Piotr Duda. Wymienił m.in. byłego ministra finansów Jacka Rostowskiego, który nie dostał się do Parlamentu Europejskiego, mimo 1. miejsca na liście PO w Bydgoszczy.

„Twarzą” obecnej kampanii jest premier Ewa Kopacz. – Pokazujemy hipokryzję polityków. Na tę kampanię



## Zanim zagłosujesz, sprawdź polityka!

– Chcemy dać wyborcom narzędzie, które pozwoli im, zanim pójdą zagłosować, sprawdzić, co posłowie mówią, a co faktycznie zrobili – powiedział w Katowicach szef Solidarności Piotr Duda podczas konferencji prasowej, inaugurującej kolejną odsłonę akcji „Sprawdzam polityka”.

wybraliśmy premier Kopacz, która jest najlepszym przykładem tej hipokryzji. Na przykładzie hasła jej kampanii „Słucham, rozumiem, pomagam”, chcemy pokazać, jak pani premier i inni politycy głosowali w sprawach społecznych – zapowiedział Piotr Duda.

Rzecznik Komisji Krajowej NSZZ „S” Marek Lewandowski poinformował, że obecna odsłona akcji „Sprawdzam polityka” będzie promowana głównie w internecie. – Jak pokazały wybory prezydenckie, internet ma coraz większy wpływ na wyniki wyborów – ocenił. Ale kampanii będą też, podobnie jak w 2014 roku, towarzyszyły spoty informacyjne i billboardy.

Wśród kandydatów do sejmiku i senatu jest aż 450 obecnych parlamentarzystów.

– Dajemy Polakom wiedzę o tych politykach, którzy od 8, 16 a nawet 20 lat zasiadają w parlamencie – niektórzy od 1989 roku – i zachowują się tak samo cały czas, czyli nikkczemnie. Głosują za ustawami antypracowniczymi, a później robią dobrą minę do złej gry – zaznaczył przewodniczący związku. – Dzięki takiej wiedzy obywatele będą mogli bardziej świadomie uczestniczyć w wyborach parlamentarnych.

Podkreślił, że serwis [www.sprawdzampolityka.pl](http://www.sprawdzampolityka.pl) to narzędzie do kontroli nie tylko parlamentarzystów z PO i PSL, lecz ze wszystkich ugrupowań politycznych. – Mamy nie tylko Zjednoczoną Lewicę, ale też Zjednoczoną Prawicę, a w tych ugrupowaniach ukrywają się

posłowie, którzy dokonywali w trakcie swoich kadencji nieczynnych czynów, np. głosując przeciwko referendum w sprawie wieku emerytalnego – wyjaśnił Piotr Duda. A rzecznik KK zaznaczył: – To nie jest kampania polityczna, to jest obywatelska kampania społeczna.

Wystarczy wejść na stronę [www.sprawdzampolityka.pl](http://www.sprawdzampolityka.pl) i kliknąć Wybory 2015. Tam można prześledzić aktywność posłów i senatorów w poszczególnych głosowaniach.

Na potrzeby tej kampanii pojawiła się zakładka „Liderzy partyjni”, gdzie można sprawdzić, jak głosowali szefowie poszczególnych ugrupowań, bo zwykle posłowie głosują tak, jak każe im partyjny przywódca. ■



**SPRAWDŹ!**

KAMPAKNA ZORGANIZOWANA PRZEZ **Stowarzyszenie**

**[www.SPRAWDZAMPOLITYKA.pl](http://www.SPRAWDZAMPOLITYKA.pl)**